KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Marca. ŚRODA. ROK 1829.

№ 75

WSPOMNIENIA. *Zgon Królowey Leszczyńskiej 1744.*

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JO. Xiąże *Hesko-Homburski* Feldmarszałek Porucznik wojsk Austrjackich, z swemi Adjutantami, wczoraj wyiechał z *Warszawy* do *Wiednia.*

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaią zł: 87 gr: 15, daią zł: 87 gr: 5.—Obligacje Udziałowe po zł. 300, żądano 300, płaco: 300. Wpartjach żądano 294, płacono 292 i pół.

WW. Prenumeratorowie dzieła *Jeometrji* i *Mechaniki Sztuk Rzemiosł przez Chlębowskiego*, raczą 3ci Tom odebrać w *Sklepie Ubogich*, gdzie iest i kompletne dzieło za zł: 18.

Rappo Herkules wczoraj najbardziej był zadziwiaiącym i najwięcej miał widzów.

Listy Kupieckie donoszą że Rząd Francuzki ma zakupić w kraiach północnych znaczną ilość *Pszenicy.* Dziś zimna stopni 5.

Gazeta *Tyflіska* donosi z *Choi*, iż z przyczyny wypłacenia umówionej części 8go kurura kontrybucji Perskiej, na osnowie traktatu pokoiu Turkmanczajskiego, Syn następcy Tronu Perskiego *Abbasa-Mirzy*, Xżę *Bahram-Mirza*, przybył do *Choi*, dla objęcia tego obwodu od Rządu Rossyjskiego. Wojska Ross: które w tym obwodzie zostawały, wyruszyły d. 29 Grud: r. z. z *Choi*, i poszły do *Baiazetu*, dla wzmocnienia lewego skrzydła, działaiącego Przeciw *Turkom*, pod dowództwem Jenerała *Pankratiewa.* Tym sposobem obwody Perskie zupełnie teraz przez Rossjan zostały uwolnione. Z wiadomości, od granicy *Tureckiej* okazuie się, że Turcy w *Azji* czynią wielkie przygotowania do przyszłej kampanji, a ztąd można wnosić, iż z nastaniem wiosny zaczną bardzo prędko działania woienne. Powiadaią, że w *Erzerum*, prócz innych wojsk, znajduie się 8,000 regularnej piechoty.

ROZMAITOSCI.

Dawni *Polacy* lubo nie wielcy przyiaciele wszelkich zmian ubioru i Maskarad, przy znakomitych godach weselnych, przebierali się niekiedy, a gust i okazałość ich w tym względzie przechodziły wszystko, cokolwiek w tych czasach widzieć się daie. Wesele *Jana Zamojskiego* Kanclerza i Hetmana Koronnego, z *Gryzeldą Krysztofa Woiewody Siedmiogrodzkiego* córką, a Synowicą *Stefana Batorego Króla Polskiego* iest tego dowodem. W czasie tego wesela nadzwyczaj okazałe na rynku Krakowskim wyprawiono widowisko, rozpoczął ie Mikołaj Wolski Miecznik Koronny, z całym swoim pocztem, kosztownie po murzyńsku przebrany; iechał on na wozie pozłocistym, z przodu była pięknego kształtu Panna podparta herbem *Zamojskich* domu, a z tyłu orzeł biały w koronie, na której był napis Grecki *Stephanos.* Za Panną szli mężowie po murzyńsku ubrani, w pancerzach i w wieńcach; za którymi szedł słoń, na którego grzbiecie była wieża, z której różne sztuczne ognie wychodziły; dalej wellum złote nieśli iadący na 3ch wielbłądach murzyni; było także w tym orszaku 8 trębaczów po murzyńsku ubranych. Po tym przyiechał na plac *Mikołaj Zebrzydowski* Starosta Stężycki iechał na wozie ciągnionym przez *dzień* i *noc*, to iest: 12 dzieci biało ubranych wysta-

wiaiących godziny dnia, i 12 dzieci w czarnych ozdobnych atłasowych szatach ze złotemi rozsianemi po nich gwiazdami, wystawiaiących godziny nocne; białe dzieci trzymały prawą stronę, a czarne lewą, wszystkie łańcuszkami z sobą połączone i zegarki miały na głowach, powoźnikiem była osoba czas wyrażaiąca z zegarkiem na głowie. Sam *Zebrzydowski* wyrażał *Saturna* z siwą brodą i kosą w iednej ręce, a banią złotą w drugiej. Za tym wjechał na plac *Stanisław Miński* na wozie iego siedziały osoby w postaci *Jowisza* i *Minerwy*, powóz toczył się na kulach, obłokiem nakryty (wyrobionym z bawełny), który ciągnęły 3 orły; *Jowisz* siedział po prawej stronie, ustawicznie błyski nad głową iego okazuiące się dawały znać Boga piorunu; (lecz te błyski niezręcznie puszczane zapaliły bawełniany obłok, Bóg i Bogini zaledwie z wozu uciec zdołali, ale prędko ugaszono), *Jowisz* z *Minerwą* trzymali gniazdo, na którem siedział orzeł biały. Następnie pokazał się powóz zamiast kół na 4ch się sferach toczący, na każdej z tych sfer 3 znaki zodjaku niebieskiego wystawione były, na wozie siedział człowiek w postaci *Jowisza*; ciągnęło go 4 satyrów; za wozem postępował Rycerz w postaci *Argonta Króla Beocji* trzymaiąc w lewej ręce tarczę na której były 2 pola białe i żółte, w prawej 2 iabłka, iedno ciskał a chwytał drugie, trzecie nogą od siebie odbiiał. Dalej wyiechał *Stanisław Żółkiewski* Woiewodzic Bełzki w osobie *Dyany* myśliwej. Miał ubior zielony, a obok 14 Nimf które wiodły charty, ogary i 2ch ieleni. Następowało naśladowanie tryumfu *Stefana Batorego* przygotowane przez braci Xiążąt *Słuckich*, najprzód wytoczono z Wajsowej kamienicy okazałą bramę tryumfalną ze stosownym napisem na plac uroczystości, przez nią naprzód postępowało kilkudziesiąt ludzi porządnie ubranych, za nimi trębacze, dalej proporce albo znaki woienne, po tem iazda przed którą szli rotmistrze, a na czele giermki, dalej przepyszna piechota z pozłocistemi *szefeliny* po staroświecku, dalej 3 wozy na których obrazy 3ch letnich zwycięztw, zamków zabranych, rzek przychylnych i t. d.; następowały wozy na których złożone były pancerze, zbroie, tarcze, oszczepy i inne bronie przeciwników, dalej ludzie więźniów wyobrażaiący, dalej niewiasta wystawiaiąca *Inflandzką ziemię*, w wieńcu zielonym, poczem szli mistrzowie obrzędów i ludzie porządek czyniący, po tym orszaku pokazał się powóz tryumfalny najokazalszy i najwyższy ze wszystkich, przez 4 białe konie ciągniony, na iego przodzie orzeł biały i mąż na koniu z łukiem, w tyle Dziewica w prawej ręce trzymaiąca wieniec, a w lewej kłos, w tyle wozu 3 kopje powiązane łańcuszkami, z których wychodził łańcuch którym osoba wyobrażaiąca najznakomitszego więźnia przywiązaną była; dalej mnóstwo niby znakomitych więźniów; między więźniami postępowały białogłowy z lampami z których osobliwe perfumy wychodziły; nakoniec muzykanci przybrani w wieńce. Po tym tryumfie pokazał się *Joachim Ocieski*, na wozie 6cio konnym ze skrzydłami, siedział Kupido z kędzierzawą głową, z zawiązanemi oczyma, z sajdakiem na ramieniu, przy wozie szły młode chłopcy cudnie śpiewaiąc, z obu stron koło wozu świece lane gorzały, z których piękne pokazywały się faierwerki. Cały ten pochód zamykał powóz przygotowany przez *Jana* i *Piotra Myszkowskich*, powóz ten wyobrażał konchę morską ciągnioną przez 2ch wielorybów, z których oczu i paszcz perfumy na wszystkie strony na cisnący się lud tryskały, na konsze siedziała

cudnej urody i cudnie ubrana Dziewica wyobrażaiąca *Wenerę*, przed powozem postępowała muzyka pięknie i kosztownie ubrana. Za powozem iechali dwaj Patronowie trzymaiący iabłko złote z napisem: *najpięknieyszej* (to potem Hetman Pannie młodej oddał), za tymi szło 12 lokaiów, w czerwone, białe i niebieskie atłasy ubranych, nakoniec 4 konie powodne w okazałych czaprakach, prowadzone przez 4 białogłowy kosztownie przybrane.

Maciej z Miechowa Lekarz i Kronikarz Polski 15go wieku mawiał o *grzybach;* gdy najwyborniej będą pozyprawione, najlepiej ie za płot wyrzucić; sądził on że dla swoiej złości przyrodzonej, żadnego lekarstwa niecierpią.— W *Galicji* na gościńcu idącym z *Sokołówki* do *Lwowa*, z bliskości drogi wpośród moczaru, ma się znajdować budowa nosząca cechę najodleglejszej starożytności, a nawet zdaiąca się należeć do czasów przed Chrześcjańskich w kraiu naszym.— W mieście *Drohobyczy* w *Galicji* na przyczołku Kościoła farnego, znajduie się głowa kamienna. Niesie wieść ludzi, że przy braniu ieszcze fundamentów, gdy ten Kościół budowano, ta głowa dobytą być miała, i że ma należeć do olbrzyma, którego reszta ciała ieszcze pod fundamentami Kościoła spoczywa; może więc ta głowa należeć, do pogańskiego iakiego bożyszcza, który pogruchotany w czasie zaprowadzenia wiary Chrześcjańskiej zakopany został pod fundamentami tego Kościoła. — Na *Pokuciu* w ogrodzie *Ludwika*, *Hrabi Kalinowskiego* znajduie się posąg dawnego bożyszcza pogańskiego, wynaleziony przy kopaniu rowu w dawnem stawisku, iest to szutrowy kamień, 5 łokci wysokości maiący; wklęsnąść u góry tego kamienia iest dłutem wyrobiona, w reście nie można prawie dośledzić ręki kamieniarza, prócz iednego rysu środkowego; ma to być rozdział 2 osób *Kastora i Polluxa*, czyli iak nasi przodkowie nazywali *Lelum i Polelum*. Posąg ten z tego względu iest ciekawy, że lud zabobonny miał to miejsce za święte gdzie ten posąg wykopano, niektórzy skrobali ten kamień i używali proszku z niego za lekarstwo na febrę i inne choroby. Posąg ten Właściciel postanowił osadzić na ogromnej podstawie granitowej, do której sprowadzone kamienie z nad Dniestru, maią 16 i więcej łokci w czworościan, a do trzech łokci wysokości.

Pod *Sztetynem* żyie *Huzar Pruski* który walczył w 7mio letniej wojnie, ma teraz lat 102; chodzi co Niedziela o pół mili do Kościoła i zdrów iest ciągle; w zeszłym miesiącu w rocznicę iego urodzin, zgromadzeni obywatele na Sejmik, złożyli mu znaczną kwotę.—Doświadczono w *Anglji*, że w czasie pożaru, człowiek znajduiący się w izbie dymem napełnionej, długo wytrzyma, gdy zasłoni twarz namoczoną materją iedwabną.—Na pierwszy koncert *Paganiniego* teraz dany w *Berlinie*, nie wielu przybyło słuchaczów, dla tego że iest ziomkiem *Rosyniego* który u Berlińczyków nie iest w łaskach; lecz gdy zagrał *Paganini*, ustały uprzedzenia, wołano, krzyczano, mdlano, trudno opisać iaki panował zapał. Wirtuoz iest bardzo chory, ma twarz bladą iak trup; po koncercie upadł na krzesło; zowią go czarownikiem.—Słychać, iż Dwory *Paryzki*, *Londyński i Rzymski* maią uznać *Don Michała* Królem, ieśli zaślubi młodą *Donne Marją*. — Mówią, że korpus obserwacyjny *Austrjacki* będący we Włoszech nad rzeką *Padem* będzie zwinięty. — Sławna Spiewaczka *Pasta* daie Koncerta i Oratorja w *Wiedniu* i bardzo się podoba.

W pewnym Powiecie, Adwokat na sądach granicznych, stoiąc na górze piaszczystej, o pół mili od prawdziwej granicy, dowodził, że

)(

tam gdzie on stał, była rzeka graniczna. Długo dowodząc tej prawdy gdy chciał wszystkich o rzeczywistości przekonać, spocił się mocno, tchu mu niestało, wpadł w słabość i prosił dla orzeźwienia się wody. Gdy tej nigdzie wbliskości nie znaleziono, odezwał się Wieśniak, który z zadziwieniem całej tej perory słuchał: »Mospanie napij się WPan wody z tej rzeki, którą tu widzisz.«

Myśli. — Największą iest pociechą nie czuć się do winy. — Krok tylko ieden rozdziela szczytność od śmieszności. — Nadużyta cierpliwość, zamienia się w gniew najgwałtowniejszy. — Prędzej zabraknie łez, iak przyczyn do ich wylewania. — Upłyniona rozkosz częściej pobudza do żalu iak rozpamiętywania siebie. — W chciwym człowieku, wszystko się starzeie, oprócz łakomstwa, które coraz żywszem się robi. — Dobrodziejstwa dotąd są miłe, dokąd iest nadzieia, że z nich się można wypłacić.

Bąk i Komar.

Bąk, przedarłszy paięczynę,
Komora ośmielił,
By z nim odwagi chwałę podzielił.
On przeleciał, rzekł Komar, więc przelecę i ia.
Nastraia zatem iunacką minę,
Z brzękiem skrzydełka wątłe rozwiia,
J wnet przykład zostawia konaiący w sieci,
Że ugrzęznie tam Komar, kędy Bąk przeleci. (W. M.)

SZARADA.

Pierwsze litera, *drugie* rozmaicie,
Niesie w górę, oświeca, lub odbiera życie;
Wszystkiem kierować kto nieumie składnie
Wnet na łeb spadnie

(Zeszła Szarada *Cierpienie.*)

DONIESIENIA.

Klassyfikacja TRYKÓW Sulisławskich iuż nastąpiła, i naznaczone iest do każdej klassy cena niezmienna, do trudnych okoliczności czasowych zastosowana, wynosząca od złp. 54, do 180 złp. za sztukę. Sprzedaż ich iuż się rozpoczęła tutaj i w Lutułowic, w dobrach na trakcie od Kalisza do Wielunia prowadzącym położonych, o mil 2 i pół od ostatniego miasta oddalonych. Do folwarku Wierzby pod Warszawą przybędą Tryki tutejszego przychowku dopiero w ciągu Miesiąca Maia. Ospę zaszczepioną przetrwało tutejsze stado szczęśliwie w iesieni r. z. — W Sulisławicach dnia 15 Lutego 1829 r. — *Ulejski* Ekonom.

Na mocy upoważnienia od Wysokiej Kommissji Rządowej W. R. i O. P. otworzoną i rozpoczętą została w dniu 1 Marca r. b. w mieście Łowiczu *Szkoła płci żeńskiej*, w której dawane będą nauki stosownie do ustaw przepisanych dla Pensji i Szkół wyższych; oczem uwiadamia się Rodziców i Opiekunów, życzących umieścić swe córki na tej Penssji.

Licytacja Dzierżawy Dóbr Żelazny w Powiecie Łęczyckim z przyległościami Wysoki Małej i Godziąb w Powiecie Orłowskim leżących, do spadkowości ś. p. Józefa Morzkowskiego Sędziego Ziemskiego niegdyś Woiewodztwa Łęczyckiego należących, odbędzie się w dniu 10 Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano i następnych dni w Kancellarji podpisanego Reienta w Mieście Obwodowem Łęczycy przy ulicy Wodnej pod Nr 110, gdzie o Warunkach w każdym czasie dowiedzieć się można. — W Łęczycy dnia 5 Marca 1829 r. — Reient Ptu Łęczyckiego *Józef Starzyński.*

Aukcja następuiących Ruchomości iako to: Koni, Bydła, Owiec, Swiń, sprzętów Domowych i Gospodarskich, oraz różnych innych odbędzie się dnia 12 Kwietnia r. b. o godzinie 2 z południa i dni następnych na miejscu w Dobrach Wsi Żelazny w Powiecie Łęczyckim, WoiewództwieMazowieckim leżących, do SSrów ś. p. Jozefa Morzkowskiego Sędziego Ziemskiego niegdyś Woiewództwa Łęczyckiego należących, a to za gotowe pieniądze. — W Łęczycy dnia 5 Marca 1829 roku. — Reient Powiatu Łęczyckiego *Józef Starzyński.*

Pakiet pod Adressem JW. Marjanny z Hrabiów Tarnowskich Małachowskiej, opieczętowany w którym DYMISSJA Strojnowskiego Stanisława Porucz: która datowana pod d. 15 Marca 1823 i SWIADECTWO Urzędu Municypalności M. S. W. pod d. 9 Grudnia 1828 wydane, zgubiony. Ktoby takowy znalazł, raczy oddać pod Nr 2792 przy ulicy Leszczyńskiej, a tam będzie wynadgrodzonym wdzięcznością.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Lustro znacznej wielkości w ramach złoconych, Szafa polityrowana do sukien, Krzesła, Stoliki mahoniowe, etc. w dniu 19

Marca r. b. o godzinie 10 zrana przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 przez publiczną Licytacją więcej daiącemu i nieodstępnie płacącemu sprzedane będą. *Kazimierz Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.

Ogłasza się niniejszym iż WEXEL w dniu drugim Października 1826 roku na summę złp: 15,675 z procentem pięć od sta przez W. Antoniego Samuela Fraenkel Bankiera na rzecz i Imię JW. Antoniego Bykowskiego Dziedzica Dóbr Stawisk wystawiony, iako przez tegoż JW. Bykowskiego zagubiony, za niebyły i nie exystujący, oraz za niemaiący żadnego znaczenia uważany i amortyzowany zostaie. Summa zaś z niego należąca się istotnemu Właścicielowi wypłaconą zostanie.

Potrzebny iest rodowity Francuz do dozorowania dzieci, dowiedzieć się w składzie muzycznym Magnusa przy ulicy Miodowej Nr 486.

Podaie się do publicznej wiadomości iż Aukcja na Przedmioty i Efekta iako to: Łóżko, Kanapę, Krzesła, Komodę, Stoliki i t. p. sprzęty, iak niemniej na Wozy i Konia, tu w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym w dniu 20 m. i r. b. z południa o godzinie 3, za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Przybył Landkuczer do tutejszej Stolicy wygodnym Poiazdem, ktoby sobie życzył iechać do Lipska, Drezna lub Berlina, raczy się zgłosić do Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej.

Podpisany Reient Kancelarji Ziemiańskiej Województwa Mazowieckiego ostrzega Publiczność, iż Certyfikat Kommissji Centralnej Likwidacyjnej na Summę 18,183 złp: na dzień 23 Lutego 1825 r. pod Nr Dowodu 5,028 Dziennika 11,379, na Imię Starozak Wigdora Jćkowicza Glass handlarza wydany, a przez tegoż w dniu 27 Lipca 1826 r. w Kancellarji podpisanego dla Antoniego Pechnika Rzeźnika tutejszego złożony, z Szafy zamkniętej w której był zachowany, został wykradziony, iuż o tej zbrodni tak Bank Królestwa iako też Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu, niemniej Kommissja Centralna Likwidacyjna iest uwiadomioną i stosowne kroki w drodze Kryminalnej zostały przedsiewzięte. Aby iednak kto w dobrej wierze zawiedzionym i oszukanym nie został, ogłasza się niniejsze ostrzeżenie po raz 3ci. — Warszawa dnia 10 Marca 1829 r. — *Stanisław Truszczyński Reient W. M.*

W dobrach podpisanego Bieniewice blisko miasta Błonia w Obwodzie Warszawskim położonych, iest do sprzedania czysta biała WYKA, korzec po zł: 15, tudzież dobre i zdrowe nasienie czerwonej KONICZYNY, garniec po zł: 5; obydwóch tych nasion w razie potrzeby w Warszawie zamówić można u Właściciela domu pod Nr 648 przy ulicy Przeiazd. Doświadczenie nauczyło mnie, że czarna Wyka staie się zawodną dla niełatwego poznania w niej kąkolu. W braku białej wysiawszy w roku zeszłym czarną Wykę, znalazłem w niej nadspodzianie tyle kąkolu, że ta nawet na świeżo ściętą, a tym mniej na suchą paszę zdatna nie była, przezco całą mierzwę zapełniłem nasieniem kąkolnym. O takim niepomyślnym wypadku mam sobie za powinność uprzedzić nabywaiących Wykę Gospodarzy. — Bogusław Wilhelm.

☞ *Od dawna istnąca FABRYKA NOŻOWNICZA po ś. p. Szwarzmayerze przy ulicy Żabiej pod Nr 949, iest do nabycia zwolnej ręki z wszelkiemi narzędziami. Życzący sobie nabyć takową, raczy się zgłosić do właścicielki tej fabryki pod Ner zwyż wymieniony.*

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1388 z dnia 15 na 16 Marca r. b. skradziono dwie KROWY cielne maści czerwonej i DROBIU sztuk 7. Ktoby mógł wyśledzić, niech się zgłosi do Właściciela Domu pod tenże Ner, a odbierze nagrodę.

☞ Właściciel Ogrodu Unruh za Wolskiemi Rogatkami, ma znaczny zapas NASION KONICZYNY czerwonej, przedaie takowej garniec po zł: 4, a wszelki rodzaj nasion trawy pastewnej funt po zł: 3, oczem Prześwietną Publiczność zawiadamia.

Rudolf Ohm.

W dniu 20 Marca r. b. o godzinie 10 zrana przy ulicy Targowej pod Nr 959 prawnie zaięte Effekta iako to: Łóżka topolą fornierowane, Szafa z filarami, Kanapa, Komoda z filarkami, Krzesła, Lanszafty, Lustra, Zegar ścienny, miedź Kuchenna, etc. przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze płacić się natychmiast maiące, sprzedane będą.—

Kazimierz Alexander Garbolewski K.

Podaie się do wiadości, iż nadszebł świeży Transport KWICZOŁÓW przy ulicy Podwal pod Nr 297 Cena pomierna.

Osoba mieszkaiąca w Pałacu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej pożyczyła kilka Tomów dziełka pod tytułem: *O przestępstwach i karach wykład z francuzkiego na ięzyk polski,* lecz zapomniawszy komu

uprasza osobę której te dziełko pożyczyła, iżby raczyła oddać na ręce Rządcy Domu tegoż.

Ktoby sobie życzył zamieścić WŁASNOŚĆ w Warszawie na WIEŚ nad Bugiem leżącą, niech raczy się zgłosić przy ulicy Trębackiej pod Nr 640 na 1sze piętro, gdzie dalszą da informacją Wiśniewski Służący.

3 Pokoiki z Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią do naięcia od Wielkiej Nocy 1829 r. przy ulicy Fawory pod Nr 1993 Lit: B. na przeciw Gwardji Kościołka.

Wyszła z druku Książka pod tytułem: *Recueil choisi de traits historiques avec l'Anglois au bas de chaque page, a l'usage de l'un et de l'autre sexe. Arrangé pour faciliter la traduction du François en Anglois.* Dostać iej można za cenę zło: 5, w Księgarniach PP. Gliksberga, Klukowskiego, Dąbrowskiego, Haguesa i Kermena, Zawadzkiego i Poarie.

Podpisana ma honor donieść Szanownym Damom, iż wynalazła *Tyłki Gorsetów* na sposób Paryzki, w których zamiast zwyczajnych wyszywania dziurek, takowe z metalu są wyrabiane, który to sposób zmniejsza prace nad wyszywaniem; nabyć można takowych pod Nr 112 przy ulicy Piwnej w sklepie Konwisarkim. — *Karólina Pogorzelska.*

Urząd Municypalny M.S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to:

Ner 1,009	na złp: 120.	Ner 7,523	na złp. 60.
12,028	— — 90.	10,235	— — 130.
3,519	— — 200.	11,366	— — 50,
10,006	— — 40.	8,424	— —1000.
214	— — 20.	6,362	— — 30.
9,697	— — 60.	5,702	— — 150.
9,698	— — 150		

Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty a najdalej do dnia 11, Kwietnia r. b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie d. 27 Lutego 1829 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda.*— Sekr: Jlny *G. Jabłoński.*

Do handlu Jana Leopolda Tańskiego, za Żelazną Bramą w domu nowo wymurowanym J. M. P. Szwitner, przy ulicy Targowej i Przechodniej, Nr 954, nadszedł pierwszy transport nasion pastewnych, iako to: KONICZYNA Hollenderska i różowo kwitnąca, także i biało kwitnąca, która powszechnie zasiewa się dla Owiec, czwarty gatunek LUCERNY Szwajcarskiej, która wiecznie się zasiewa. WYKA biała, szara Aranducka, SZPERGEL i ANYŻ Ukraiński, znajdują się i nasiona kwiatowe i warzywne, co do kwiatów te są do Klombów i Rabatów.—W tymże handlu został skradziony WOZEK z przed Sklepu, który używa się do odwożenia towarów, maiący osie żelazną blachą wykładane, lonty na szrubach i na klucz zamykane, z litrami i łańcuchami z tyłu i z przodu, w litrach są kółka żelazne i dyszel wcale nowo zrobiony. Ktoby o nim powziął wiadomość, dostanie nagrody rubli trzy.

W Domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1852 Lit: B. na dole po lewej stronie iest do naięcia od dnia 10 Kwietnia r. b. 5 Pokoi z Kuchnią, Piwnicą, Górą, Drwalnią, a gdyby kto potrzebował, może mieć i Stajnią na 4 Konie, Wozownią na 2 Poiazdy; o cenie dowiedzieć się można od Właściciela w tymże domu na dole po prawej stronie mieszkaiącego.

KOCZ porządny poczwórny, wcale nie używany, najnowszego fasonu, żółto lakierowany w paski, zbudowany mocno, niemniej KOŃ Anglizowany gniady bardzo piękny, są za pomierną cenę do sprzedania przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim wiadomość u Szwajcara tegoż domu.

Zawiadamia się Szanowną publiczność i Amatorów KWIATÓW, że za pomierną cenę u niżej podpisanego wszelkich gatunków owocowych drzew i cebul kwiatowych w Hotelu Lipskim Nr 603, dostać można. — *G. Haid* z Wrocławia.

Ktoby życzył nabyć obszerny PLAC z OGRODEM przy ulicach Fawory i Taniej na przeciw Kościołka Gwardji położony, Nr 2032, oznaczony, z Anszlagiem, Planem na połowie tegoż placu do

budowli przez Rząd zatwierdzonym, oraz pożyczka w summie zł: 25,000 na rok 1830 zapewnioną, może się zgłosić do Właściciela w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1852 Lit B. wchodząc na dole po prawej stronie mieszkającego, każdego dnia od godziny 12 do 3 z południa.

DOM z Stajniami, Wozowniami, Górą, Spichrzem, pod Nr 1865 przy ulicy Wojtowskiej obok Koszar Sapiehy położony, na Zaiazd do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy; także SZYNK z Sklepem, oraz pierwsze piętro złożone z 5ciu Pokoiów i Piwnicą w domu Nr 346 w Rynku Nowego Miasta na przeciw Kościoła PP. Sakramentek położonego, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u Właściciela pod Nr 2255 i 6, przy ulicy Nalewki.

Podpisani uwiadamiaią niniejszem, iż w tym miesiącu rozpoczeli blichowanie płótna; przeto przyjmuią wszelkie towary do tego przeznaczone, zaręczaiąc za każdą szkodę, którąby przez czas powierzenia im takowych miejsce mieć mogła; mieszkanie ich iest na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 414 w domu W. Gerlacha.—*T. Kopisch et Comp z Łodzi.*

W Domu pod Nr 369 przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok Odwachu położonym, znajduią się do naięcia od przyszłej Wielkiej Nocy. 1) SKLEP z wygodnem zaraz przy nim pomieszkaniem, a wrazie potrzeby i oddzielnym Lokalem na fabrykę lub warsztat. 2) Trzy oddzielne LOKALE z których każdy składa się z 3ch Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, oddzielnie Korytarza. Drwalni, tudzież Góry do wieszania Bielizny.

SKLEP z pomieszkaniem i Piwnicą pod Nr 527, przy ulicy Podwale na przeciwko Pałacu Dyzmańskiego, każdego czasu do naięcia.

W Möglinie koło Berlina, od 1go Kwietnia r. b. odbywać się będzie sprzedaż 130 iednorocznych, i 6 dwuletnich BARANKÓW, z których każdego stada cena, na rogach, lub na tablicy wypaloną będzie, i posuwa się od 20 do 200 Talarów. Już w roku przeszłym, takowe rozporządzenie, wybór załatwiaiące, każdemu z kupuiących podobało się. Na przedaż Maciorek zastrzega się targ oddzielny, a bliższą wiadomość znaleść można w 21m Tomie w 4m oddziale Möglińskich Dzienników. — W Moglinie d. 10 Lutego 1829 r. — *A. P. Thaer.*

O 20 wiorst od Warszawy i 9 od szose znajduie się LAS na huty zdatny, wystarczaiący na kilkadziesiąt lat; MŁYN z wystarczaiącą wodą iest w bliskości. Informacją można powziąść u W. Mecenasa Piątkowskiego, w prost ulicy Miodowej obok Pałacu Prymasowskiego.

Są do wydzierżawienia na lat kilka dobra w Województwie Sandomiers: Powiecie Radomskim należące do klucza Zborzeńskiego następne. 1) WIEŚ SKRZYŃSKO z dwoma karczmami propinacyjnemi, kościołem, gdzie częste odpusty, z pastwiskami, łąkami, w gruntach dobrych zdatnych na utrzymanie do 1,000 owiec i licznego inwentarza. 2) WIEŚ KOMORÓW z zarobną wsią KAMIENIEW, również z gruntami, łąkami i karczmą propinacyjną. 3) WIEŚ WYDRZYN i WOLKA z karczmą propinacyjną, gruntami i łąkami. 4) WIEŚ ZAGÓRZE z karczmą propina:, gruntami i łąkami. 5) MIASTO SKRZYNNO z iedną tylko propinacją do dworu należącą, która może być dla dzierżawcy korzystną dla iarmarków kilka razy do roku odbywaiących się. Ktoby sobie życzył nabyć one w dzierżawę poiedyńczo lub wszystkie razem, niech się zgłosi do Jenerała Maletskiego w pawilonie pałacu Saskiego po prawej ręce mieszkaiącego.

W Dobrach Ziemskich nad Rzeką Wisłą położonych, od Miasta S. Warszawy mil 5 odległych, ląd Wisły dla spławu Produktów, od Warszawy i dalej posiadaiących, przeznaczona iest na wyprzedanie do wycięcia znaczna ilość LASOW zbywaiących, częścią liściowych do palenia na popioł i założenia potażni, częścią iglastych do wyrąbania na sążnie zdatnych. Życzący sobie kupienia tych Lasów i założenia Huty Szklannej lub Potaziu, zechcą się udać do Rządcy Pałacu w Warszawie pod Nr 415, gdzie bliższej w tej mierze mogą zasiągnąć informacji.

LOKALE DO NAIĘCIA w domu Nr 550 przy ulicy Długiej są od przyszłego Kwartału następuiące lokale do naięcia na pierwszem piętrze w Korpusie. 1) Apartament 2 Sale, 5 Pokoi, Kuchnia Angielska, Spiżarnia, Górą i Drwalnia. 2) 2 Sale, 3 Pokoie, Kuchnia, Góra, Piwnica i Drwalnia, na 1m piętrze w Officynie po lewej ręce. 3) Apartament 5 Pokoi, Kuchnia i Drwalnia. Życzący sobie naiąć, raczą się zgłosić do Handlu Wojciecha Sommera przy ulicy Długiej Nr 557.

W Dominjum Ołtarzewie 2, mili od Warszawy przy Stacji i Trakcie Pocztowym Kaliskim, z przeszłorocznego sprzętu (oczem się na miejscu przekonać można) dostanie świeżego i czystego nasienia czerwonej KONICZYNY, garniec po zł: 10.

Zawiadamia się kogo to interessować może, iż w dniu 23 m. i r. b. o godzinie 9 zrana to iest: w przyszły Poniedziałek i następnych, odbędzie się publiczna sprzedaż Ruchomości iako to: Kosztowności, Złota, Sreber, Luster, Mebli, Naczyń różnych, Garderoby męzkiej, Bielizny męzkiej i stołowej, Dzieł rozmaitych lekarskich, Win na butelki w różnych gatunkach, Powozów, Szorów, Skór, i t. p. więcej daiącemu za gotowe pieniądze tu w Warszawie pod Nr 1070 przy ulicy Królewskiej.

Trzy KOLONJE w iednę połączone, w bliskości Warszawy leżące, 4 Włoki gruntu obejmuiące, na lat 4 od opłaty wieczystej dzierżawy wolne, z zabudowaniami i wszelkiemi porządkami gospodarskiemi, są z wolnej ręki do sprzedania. Powziąść można wiadomość u Kożuchowskiego przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076 wprost Saskiego Placu zamieszkałego.

Doskonałe SERY sposobem Szwajcarskim robione znajduią się na przedaż w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej pod Nr 584, bliższa wiadomość u Szwajcara.

DWOREK z OGRODEM przy ulicy Ogrodowej pod Nr 825 i 6 na który zapewniona iest pożyczka od Rządu, iest z wolnej ręki do sprzedania, oraz w tymże domu znajduią się trzy KROWY bardzo dobrego gatunku do nabycia, także DUBELTÓWKA pistonówka prawdziwa Paryzka. Dowiedzieć się można u Właściciela domu rano od godziny 8, a z południa od 12 do 2, także potrzebny iest OGRODNIK w tym domu do uporządkowania Ogrodu.

Przy ulicy Starej (za Dominikanami) pod Nr 1870, iest do sprzedania nie wiele używana BRYCZKA lekka, kryta, na ressorach, oraz 4, CHOMONTA z naszyjnikiem kompletne w dobrym, stanie będące. Wiadomość u Lakiernika tamże mieszkaiącego.

Niżej podpisany uwiadamia iż przeniosł TRAKTJERNIĄ swoią z Hotelu Angielskiego pod Nr 125 przy ulicy Piekarskiej. — *Jan Janecki.*

Licytacja Win WĘGIERSKICH w dokończeniu sprzedaży w dniach 1, 2. 3, Kwietnia 1828 r. odbywanej, podpisany Reient w skutku urzędowej tranzakcji ogłasza niniejszem dalszą i ostateczną sprzedaż Win Węgierskich w różnych gatunkach i cenach *na butelki.* Licytacja odbywać się będzie [illegible] iu 1 Kwietnia r. b. i dni następnych od godziny [illegible] z południa w domu przy ulicy Długiej Nr 543 [illegible] Sklepie przy główniej bramie. —*Ostrowski.*

EKONOM bezżenny wieku średniego, opatrzony w dobre świadectwa umieiący czytać i pisać, zgłosi się pod Nr 520 ulica Podwale na pierwsze piętro.

W OWCZARNI ZAWROCIE, w maiętności Wysokie Mazowieckie w Obwodzie Łomżyńskim, Woiewództwie Augustowskiem, u niżej podpisanego, znaiduie się sztuk 40 baranów z owiec Merynosów Saskich pochodzących, na klassy posortowanych do sprzedania. Cena klassy 1szej złp: 150, 2giej złp: 100, 3ciej złp: 60, ustanawia się. Elekty za oddzielną ugodą przedawane będą. Barany te szczególną cienkością, równością i nabitością wełny zalecaią się, oczem każdy z kupniących będzie mógł się przekonać, o rzetelności pochodzenia tej owczarni z rodu owiec merynosów Saskich owczarnie W. Biernackiego w Sulisławicach i W. Jerowskiego w Jastrzębicu mogą dać Swiadectwo, z tych bowiem niżej podpisany ród swych owiec prowadzi. — Wysokie Mazowieckie dnia 23 Lutego 1829 roku.— *L. Węgierski.*

Opuszczona pozostałość po Wilhelmie Peters składaiąca się z Garderoby męzkiej i żeńskiej, Bielizny, Pościeli, Mebli i Landszaftów, narzedzi Szklarskich, ruchomości Gospodarskich, Ołowiu, Miedzi, Cyny, Faiansu, sprzętów Kuchennych i innych, Szkła w taflach i różnych sztukach, Okien do Inspektów, Drzwi szklannych, Drzewa rąbanego i w szczapach, stosownie do upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego I. Instancji Woiewództwa Mazowieckiego w dniu 11 Marca r. b. Nr 1159 wydanego sprzedawaną będzie przez publiczną Licytacją w domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755 położonym, w dniu 23 m. i r. b. i dni następnych zawsze o godzinie 3 z południa a to za gotowe pieniądze, oczem się chęć kupna maiące Osoby zawiadomia. —

Jan Felix Wilski Reient K. Z. W. M.

U niżej podpisanego w domu przy ulicy Koziej obok Poczty Nr 624, dawniej Dadanich, a teraz W. Dratza, iest Skład rozmaitego gatunku pięknych MEBLI, wyrabianych w własnym Warsztacie, który dawniej był wspólnie utrzymywany w Pałacu Blanka, i teraz takowych w wyż wymienionym mieszkaniu każdego czasu za cenę umiarkowaną u mnie dostać można. — *Michał Sokołowski Stolarz.*

Dwie Angielskie SWINIE Maciora i Knur; także Angielski MENDAK 3 lata maiący pięknej rassy, są do sprzedania na Kolonji Nr 15 u Pana Boneta za Mokotowskiemi Rogatkami.

TEATR. Jutro 3ci raz Kome: *Szkoła Starców.*